

KURIER Wileński

PIĄTEK, 1 marca 1991 R.
nr 41 (11528)

W PARLAMENCIE REPUBLIKI

W oczekiwaniu na ... ceny

27 lutego br. parlament kontynuował prace nad podejmowaniem kolejnych artykułów ustawy o wstępnej prywatyzacji majątku państwowego.

Odkładając się też godzina rządną, podlega się też godzinie rządu. Odkładając się też godzinie rządu. Odkładając się też godzinie rządu.

Realia są mniej więcej takie: w tym zakresie opowiedzieli premier rządu G. Wagnorius, wiceminister ekonomii F. Kuwencziene, minister opieki społecznej A. Dobrawolskas.

Realia są mniej więcej takie: w tym zakresie opowiedzieli premier rządu G. Wagnorius, wiceminister ekonomii F. Kuwencziene, minister opieki społecznej A. Dobrawolskas.

deputowani, uruchomiony w styczniu br. pociąg podwyżki cen przetrwał sobie drogę u naszych sąsiadów, zaś u nas — zahamował. Na pytanie, które z republik najbardziej ucierpią w związku z tym, F. Jasewiczene stwierdziła, że my, czyli budżet naszej republiki. Ponadto, czy różnica cen w republikach bałtyckich nie stanie się wygodnym polem dla nadużyć? Słowem, raz jeszcze się przekonujemy, że kij jest o dwóch końcach. Jeśli zaś chodzi o przewidziany mechanizm kompensacji, to się różni od styczniowego tym, że teraz zamierza się wyrownać straty wszystkim mieszkańcom niezależnie od wielkości placu zarobkowego.

O godzinie 19 rozpoczęło się zamknięte posiedzenie parlamentu, podczas którego planowano omówić aktualne sprawy. Na porządku dziennym tego posiedzenia figurowały wnioski komisji RN RL, utworzonych w celu zbadania wydarzeń w dniu 8 stycznia br. przed gmachem parlamentu, a także okoliczności zaginięcia byłego premiera A. Szimenasa.

Jadwiga BIELAWSKA

KONFERENCJI PRASOWEJ RZĄDU

Bola głowy dyrektorów

... od ciągłego myślenia o tym, skąd wzięć pieniądze na wypłatę ludziom kompensacji. Właśnie o tym mówiono wczoraj na konferencji w Radzie Republiki Litewskiej, na którą zaproszeni dyrektorzy przedsiębiorstw i zjednoczeń państwowo-związkowych podporządkowania, znajdujących się na terenie naszej republiki. Premier Giedryminas Wagnorius podkreślił na wstępie, że po to, co rozmowa była konstruktywna, należy rozgraniczyć kwestie polityczne i gospodarcze. Nie mówić o tych ostatnich, nie mówić o tych ostatnich, nie mówić o tych ostatnich.

bowiem zależne od zjednoczeń i ministerstw związkowych pod względem surowca i nie tylko, jednakże muszą żyć i pracować już w zmienionych realiach i w ustawach obecnej Republiki Litewskiej. Dyrektorzy J. Siwicki, W. Starikow, W. Szumakerys i inni pytali premiera oraz obecna na konferencji panią minister finansów Elwirę-Janinę Kuwencziene, czy będzie zmieniony podatek od dochodu przedsiębiorstw.

— Przecież już został zmniejszony do 35 proc. — powiedziała pani minister — a ceny swoich wyrobów macie teraz prawie podnosić nieograniczenie. Szczególnie tych, które nie są sprzedawane na terenie republiki. Przy okazji chce wam poradzić, szanowni dyrektorzy, by waszą prawą ręką stał się doświadczony finansista. Może to być wasz obecny głowny księgowy. Człowiek ten powinien znać się nie tylko na rozrachunkach, dochodach i zyskach ponadplanowych, lecz też na takich operacjach finansowych, dzięki którym te zyski będą wznosiły się...

— Pelnicy nadal obowiązkowi ministra przemysłu Rymwidasa Jasewiczene zaczęli, że niezbędne są dalsze spotkania przy tym wspólnym stole bowiem problemy gospodarcze się piętrzą.

Mówiono też o konieczności rozszerzenia walutowych operacji z przedsiębiorstwami Zachodu, o zakładaniu tam własnych rachunków walutowych. W spotkaniu uczestniczyli także Kazimieras Antanavicius, przewodniczący komisji ekonomicznej Rady Najwyższej Republiki Litewskiej.

Jadwiga PODMOSTKO

OMÓWIONO KWESTIE ROKOWAŃ

27 lutego zastępca przewodniczącego Rady Najwyższej Republiki Litewskiej Czesław Stankiewicz spotkał się w Moskwie z pierwszym zastępcą premiera ZSRR Witalijem Doguzijewem. Omówione zostały kwestie rokowań między państwowych Republiki Litewskiej i ZSRR.

W spotkaniu uczestniczyli stali przedstawiciele rządu Republiki Litewskiej w Moskwie Egidijus Biczkauskas.

Korespondentowi ELTA powiedział on:

— Chcieliśmy wyjaśnić, czy nowa delegacja ZSRR jest „dalszym ciągiem” poprzedniej i czy nadal ważne jest to, o czym się porozumiano w wcześniejszych spotkaniach. Potwierdziło, że zarówno my, jak i oni będziemy kontynuowali rozpoczętą pracę. Porozumienia nadal są ważne, pozostaje też ta sama tematyka pracy grup ekspertów.

Podkreślił, że nie jest łatwo kontynuować rozmowy po tragicznych wydarzeniach 13 stycznia, w czasie, gdy jednostki wojskowe, zajmują nasze obiekty. Istnieje obawa, że rozmowy mogą się przekształcić w spór na temat tych, chociaż i bardzo ważnych dla nas, spraw. Wydaje się, że W. Doguzijew zrozumiał nas i obiecał wyjaśnić to. Należy oczekiwać, że w tym kierunku poczyni się konkretne kroki, zanim się usiądzie przy stole rokowań.

W tym samym dniu Cz. Stankiewicz i E. Biczkauskas spotkali się z przewodniczącym Komisji Zagranicznej Zgromadzenia Narodowego Francji Michaelem Woselem. Omówiono możliwe środki ugruntowania państwowości krajów bałtyckich.

W spotkaniu tym uczestniczyli przedstawiciele Republiki Litewskiej i Estońskiej.

/ELTA/

Na sesji Rady Północy

KOPENHAGA, 27 lutego. Kierownik Biura Informacyjnego Ministerstwa Spraw Zagranicznych Litwy w Kopenhadze Dalius Czekulis zakomunikował agencji ELTA: trwa wizyta w Dании delegacji Republiki Litewskiej z wiceprzewodniczącym Rady Najwyższej Republiki Litewskiej Bronisławem Kuznickasem. Wczoraj członkowie delegacji Litewskiej uczestniczyli w otwarciu 39 sesji Rady Północy i obserwowali ogólny dyskusję parlamentarzystów Rady Północy.

Azczolwiek z uwagi na swój status Rada Północy nie jest organizacją rozpatrującą problemy i zagadnienia polityki zagranicznej, we wszystkich przemówieniach parlamentarzystów podkreślona została polityczna i oczywiście ekonomiczna pomoc państw Północy krajom bałtyckim. Rada Północy, jak wynika z dyskusji, stanowczo popiera nasze aspiracje wolnościowe, naszą państwowość, zamierza szerzyć niezbędną współpracę obu stron.

Otwierając sesję przewodni-

czący Rady Północy pan Jorgensen, a propos był premier Danii, przedstawił gości z Litwy, Łotwy i Estonii.

Dziś rano odbyła się konferencja prasowa delegacji Republiki Litewskiej, jak też gości z Estonii i Łotwy. Bronisław Kuznickas udzielił również wywiadu radiu Islandii i szeregowi korespondentów gazet, którzy wykazują tu bardzo duży zainteresowanie gościami z krajów bałtyckich.

Odbyło się spotkanie delegacji państw bałtyckich z delegacją Zgromadzenia Międzyparlamentarnej Belgii, Holandii i Luksemburga.

Dziś odbyła się wielka impreza na sesji Rady Północy, specjalnie poświęcona Litwie, Łotwie i Estonii. W wielkiej sali Folketingu, czyli parlamentu Danii, przemawiali Bronisław Kuznickas, a także kierownik delegacji litewskiej Anatolij Gorbunow i szef delegacji estońskiej Arnold Riuel, inni goście sesji.

(ELTA)

Spotkanie z przedstawicielami Sajudisu

27 lutego przewodniczący Rady Najwyższej Republiki Litewskiej Vytautas Landsbergis spotkał się z przedstawicielami Sajudisu miast i rejonów.

Na spotkaniu mówiono o wspólnych zadaniach kierownictwa Litwy i Sajudisu, działalności obecnej i w przyszłości. Wymieniono poglądy na temat uczczenia rocznicy 11 Marca, zbliżającego się referendum ZSRR, stosunków ze Związkiem Radzieckim, innymi państwami zagranicznymi.

Vytautas Landsbergis podkreślił rolę sajudisowskiej prasy. Powinna ona w większym stopniu reagować na działania i przemówienia zwolenników KPZR, służyć za przykład tolerancji dla innych narodowości, operatywnie reagować na najważniejsze wydarzenia w życiu Litwy.

Przewodniczącemu Rady Najwyższej goście opowiedzieli o swych problemach.

(ELTA)

Komunikat Prokuratury Generalnej

Środki masowego przekazu ZSRR oraz miejscowi kolaboranci rozpowszechniają fałszywą wersję, że 13 stycznia 1991 r. podczas zajmowania gmachu Litewskiego Radia i Telewizji przez Siły Zbrojne ZSRR jego obrońcy stawiali zbrojny opór, stąd ołtarzy w ludziach. Dla uzasadnienia tego wymysłu przystępują się fakt, że komandosi w zajętych budynku znaleźli arsenał broni.

Prokuratura Generalna Republiki Litewskiej oświadcza, iż wersja ta jest sprzeczna z dowodami sprawy karnej, wszczętej w związku z przestępstwami działaniami wojsk ZSRR 11—13 stycznia br. w Wilnie. W toku wstępnego śledztwa ustalono, że centrum techniczne Litewskiego Radia i Telewizji korzystając z zezwolenia, uzgodnionego z Ministerstwem Spraw Wewnętrznych Litwy, z Kijowskiej Wytwórni Filmowej im. Dowżeni (1984 r.), Mosfilmu oraz innych wytwórni filmowych nabyła różnorodną starą, nieprzydatną do strzelania broń, która przy filmowaniu spektakli i nakręcaniu filmów telewizyjnych służyła jako rekwizyt.

Wymyślił, że wspomniana broń mogła być użyta w obronie gmachu Litewskiego Radia i Telewizji są absurdalne.

UCHWAŁA RZĄDU REPUBLIKI LITEWSKIEJ

z 22 lutego 1991 r. nr 73
O KOMPENSACIE DODATKOWYCH WYDATKÓW MIESZKANCÓW, ZWIĄZANYCH Z PODWYŻKĄ CEN NA PODSTAWOWE TOWARY

Rząd Republiki Litewskiej postanawia:

1. Ustalić, że niniejszy tryb kompensaty reguluje tryb kompensat dodatkowych wydatków ludności w związku z podwyżką cen detalicznych na podstawowe towary poprzez wzrost wynagrodzenia za pracę oraz inne stałe wypłaty jak też szerzej stosowanie zasiłków socjalnych.

2. Stosować następujące normy kompensaty:

niepracującym emerytom, studiom (uczniom) wydziałów dziennych, otrzymującym stypendia, bezrobotnym, korzy-

stającym z zasiłku dla bezrobotnych, kobietom, przebywającym na urlopek macierzyńskich oraz częściowo opłaconych urlopek z tytułu opieki nad dzieckiem, osobom zwolnionym z pracy, otrzymującym podstawowy zasiłek, wypłaca się obowiązkowo kompensatę — 85 rubli miesięcznie;

osobom, pracującym według umowy o pracy (najmnie) kompensata miesięczna stanowi 105 rubli, z czego 85 rubli — to obowiązkowa, zapewniona każdemu pracownikowi personalnie kompensata, a 20 rubli — przeznaczony różnicowany dodatek

przypadający na jednego pracownika.

O wielkość wskazanych kompensat zwiększa się placę zarobkową, emeryturę (dla niepracujących emerytów), stypendium, zasiłki dla bezrobotnych, podstawowe, z tytułu czasowej niezdolności do pracy, macierzyństwa oraz opieki nad dzieckiem.

3. Ustalić, że:

3.1. pracownikom wszystkich budżetowych instytucji i organizacji stosuje się normę kompensacji wskazaną w punkcie 2 tej uchwały (razem ze zróżnicowanym podatkiem), a niekierownikom instytucji, jak ustalono w uchwale nr 74 Rządu Republiki Litewskiej z 22 lutego 1991 r., o zwiększeniu placę zarobkowej pracownikom instytucji i organizacji budżetowych;

3.2. w gospodarstwach (dających do zysku) oraz innych przedsiębiorstwach i organizacjach

(Dokończenie na str. 2)

526

NASZA GROMADA

DWUTYGODNIK DLA UCZNIÓW

Nasza szkolna gromada

O przyjaźni nie gada.

Ale za to w potrzebie

Każdy robi dla ciebie,

Co będzie mógł.

Bardzo dziękujemy dyrekcji huty oraz NSZZ „Solidarność”, jak również wszystkim pracownikom, którzy w tak nietłum dla Polski czasie podzielili się własnymi funduszami z dziećmi naszej szkoły.

Przy okazji chciałbym też w imieniu własnym oraz dzieci podziękować wszystkim rodakom za bezinteresowną pomoc, a przyjacielom z huty „Ostrowiec” życzyć szczęścia.

Waldemar OBLĄCZYŃSKI,
zastępca dyrektora
Koleńskiej Szkoły Średniej
w rej. sołecznickim

Będzie nas więcej!

Całkiem niedawno trzymając się matczynych rąk weszli w progi szkoły, a dziś — przychodzą tu jak do swego domu. Czują się wspaniale pod opieką swej nauczycielki Aliny Szwyrwińskiej, która tak wielu rzeczy potrafiła już dzieci nauczyć. I oto mała Edytką Stankiewicz — jeszcze niewprawną rączką, ale całkiem pewnie kaligrafuje na tablicy najdroższe słowo: „Mama”. Poleła klasa w Święciańskiej Szkole Średniej nr 2 istnieje od pół roku, a już dzieci znają nie tylko literę, ale też potrafią deklamować wiersze, śpiewać piosenki.

Jest ich w tej pierwszej polskiej klasie zaledwie sześciu, lecz zarówno dorosli jak i dzieci są przekonani: będzie nas więcej!

Nikolaj NIEZAMOW
NA ZDJĘCIACH: Edyta Stankiewicz przy tablicy; dzieci z



pierwszej klasy, wraz ze swą nauczycielką.

Fot. A. Cymbalaitis

HUTA „OSTROWIEC” — NASZYM OPIEKUNEM

Upłynął prawie rok od nadania nam przyjaznych stosunków z huty „Ostrowiec” w RP i Koleńskiej Szkołą Średnią w rej. sołecznickim. Ubiegłego lata spotkaliśmy u siebie dzieci z Polski, zaś uczniowie naszej szkoły spędzili lato kolonijne w kraju. Plany wakacyjne mają też na bieżący rok. Jednak współpraca nasza nie ogranicza się do wymiany kolonijnej. Huta pomaga nam w rozstrzygnię-

ciu wielu spraw — stała się naszym opiekunem. Jesienią ubiegłego roku osobiście odwiedził ją. W rozmowie z przyjaciółmi mówiłem o tym, iż potrzebne są nam tkaniny na uszycie strojów dla szkolnego zespołu. Jak wiemy, nabyć je u nas dziś jest niemożliwie. Przyjaciele od razu zareagowali. Rada zakładowa huty wydzieliła 1 mln złotych na zakup tkanin. Więc stroje będą.

Do Czytelników i Współautorów „Pędziwiatra”

Przed kilkoma miesiącami za pośrednictwem „Zastępów Młodych” informowaliśmy o powstaniu pisma — „Pędziwiatra”. Wznieśliśmy do współpracy z nim, ogłosiliśmy również konkurs. Dziś najmlodszy czytelnikom „Kuriera”, którzy już rozpoczęli współpracę z pismem, bądź dopiero zamierzają, należą się słowa informacji od redakcji „Pędziwiatra” i o przebiegu jesiennego konkursu. Właścicie uczeni konkursu, którzy są z nami w kontakcie listowym przesyłają o swoich nagrodach, ale nie się ich domyślają. Po przeliczeniu wszystkich listów (od których osób dostaliśmy ich kilkanaście) redakcja postanowiła przyznać następujące nagro-

ciekawe i nieraz bardzo obszerne listy. Nagrody przesyłem pocztą. Do nagród, które stanowić będą książki (np. „Wilno” J. Rómera, „Baśnie” J. Ch. Andersena, „Katolickie kalendarze dla dzieci” i wiele innych) dołączymy również najnowszy numer „Pędziwiatra”, który różni się będzie od numeru poprzedniego, przez wielu z Was już oglądane.

Cieszymy się bardzo, że dzięki konkursowi poznaliśmy Was, miasto, w którym mieszkacie, Waszą szkołę, Wasze zainteresowania. To wspaniale, że tyle dzieci lubi obserwować przyrodę, że opiekuje się dzikimi ptakami i zwierzętami.

Nie wszystkie jednak pytania konkursowe zostały dostatecznie wyczerpane. Pamięć babci lub dziadka jest jak tajemnicza szufladka pełna ciekawych wiadomości. Nie każdy do niej sięgnął. Często też niezwykle przeżyła wspomnienia, które zaciekałyby wszystkich tropiciele historii Wilna zbywaliście jednym zdaniem! Wrócimy też jeszcze do legend związanych z Wileńszczyzną. Nie wątpimy, że historie o żelaznym wilku zna wiele osób, ale legend jest znacznie więcej. Jedna tylko z uczestniczek Ela Klukowska przesyłała nam legendę o wileńskim bazyliisku, a Iwona Ło-

pato podanie o powstaniu nazwy miasteczka Ejszyszek. Przy okazji chcielibyśmy zadać dodatkowe pytanie młodym i dorosłym czytelnikom „Kuriera”: Kto przed wojną dokonał insecenacji historii o bazyliisku na ulicach Wilna? Może wiedzą o tym harcerze? Prosimy o dokładny opis i informację, którą zamieścimy w naszej gazecie. Wszyscy wiedzą, kiedy i gdzie odbywa się słynny jarmark „Kaziuk”, lecz nikt nie napisał, skąd wzięło się to święto, z jaką postacią z historii Wilna jest związane? Co się sprzedaje podczas Kaziuka — prosimy o uzupełnienie tych informacji. Chemy, aby kaziukowy jarmark poznały też dzieci z Polski.

Pytaniem — zadaniem, w którym należało opisać w 5-ciu zdaniach swoje miasto chcieliśmy zachęcić Was do wyrażenia swoich najgłębszych, szczerzych uczuć do rodzinnego miasta, może do napisania wiersza o Wilnie? Wprawdzie wiersza nikt nie nadesłał, lecz z wypowiedzi Zeni Kryłowicz, Eli Klukowskiej i Bealki Kisłowskiej dowiedzieliśmy się tego, czego oczekiwaliśmy, że nikomu rodnie miasto nie jest obojętne.

Mamy nadzieję, że od numeru 3-go „Pędziwiatra” (który



jest już w drodze do Wilna) kącik „wileński” wejdzie na stałe do naszej gazety. W numerze 3. znajdziecie ankietę pt. „Jak oceniam „Pędziwiatra”. Uwagi i propozycje”. Wśród wszystkich, którzy ocenią „Pędziwiatra” i wyślą swoją opinię do naszej redakcji rozlosujemy nagrody, a uwagi uwzględnimy przy projektowaniu kolejnych numerów „Pędziwiatra”, z których jeden poświęcimy tradycjom, historii, mieszkańcom Waszego pięknego miasta i jego okolicom. Może nam w tym pomożecie?

Redakcja „Pędziwiatra”

P. S. Listy do naszej redakcji prosimy adresować na imię pani Marii Markiewicz: ul. Bątkiewicz 27, m. 30, 02-557 Warszawa, Polska

POROZMAWIAMY

KOCIE SZCZĘŚCIE

Ten kot to ma życie! A to jego kocie szczęście polega na tym, że szesnastoletni dzieci z klasy pierwszej szkoły wileńskiej nr 28 nie tylko co chwila gotowate są go pogłaskać, ale też zaprosić do ciepłej klasy w te zimowe mroźne dni oraz na obiad — do szkolnej stołówki. Kot to docenia i codziennie punktualnie zjawia się na lekcje. A jak z tym kocim szczęściem jest u jego współbraci? Z bólem muszą przyznać — różnie. Czasem bardzo źle. Prawda, nawet myśli takiej do siebie nie dopuszczam, że wy, nasi Czytel-



nicy, możecie zwierzęta krzywdzić z rozmysłem. Ale też patrząc prawdziwie w oczy przyznając, że nie raz widziałam okaleczonego kota, uwiązane w siatce ptaka, zbitego psa. Ktoś te zwierzęta skrzywdził.

Wiem, że większość z was mieszka w blokach. No i te ciśnie mieszkania, te klatki schodowe z windami i maszynami drzwiami nie służą wcale temu, by dać w nich opiekę zwierzętom. Ale w mroźny dzień uchylić drzwi, by stworzenie przy najmniej na klatce schodowej mogło się ogrzać; resztki obiadów nie do zsypu wrzucić, a na podwórzu wynieść, by bezpańskie koty i psy (te też ktoś pozostawił na pastwę losu) przywołać na skromny posiłek. Czy na to całkiem, ale to całkiem, was nie stać? Chyba sporo z was tak właśnie postępuje. Ale, niestety, nie zmarnieją gołębie i wrony, wychudzone koty i kudłate psy najczęściej (tak widzę) karmią starsze panie. A może by tak to zmienić i codziennie wybiegając pobawić się na dworze, chwycić garść okrzyków, czy resztek jedzenia dla tych, które w odróżnieniu od naszego kota na zdjęciu, nie mają szczęścia.

Janina LISIEWICZ

Fot. M. Rebi

życzącej: Elżbieta KLUKOWSKA, Beata KISŁOWSKA, Anna KARPICZ, Iwona ŁOPATO i Zenona KRYŁOWICZ.

życzącej: Angelika PLECHANOWA, Agnieszka ILKIEWICZ, Krysta JUCKIEWICZ i Renata MARKOWSKA.

życzącej: Barbara NACEWICZ i Honorata SZKOCIK.

Żalujemy laureatkom (laureatów nie ma) i dziękujemy za piękne rysunki, miłe

KĄCIK SZACHOWY

Żwawe skoczki

skoczki przeskakuje przez pioniki. Skoczka na szachownicy należy ustawiać tak, by mógł stawiać większą liczbę pól. Dobrze ustawić skoczki należy przeprowadzeniu kom-

W 1950 r. armistrz Keres wymyślił zagrywkę oto partię: Rozstaw szachy i rozegraj na następujących warunkach:
1. ... S16—e4!
2. Gp5: d8
/Jeśli 2. H1: e4 d5: e4 3. Gp5: d8 Sd4—e2! /A więc czarne grają 2. ... Se4—g5 /Zagraza 3. ... Wh8—h1x a jeśli 3. f2: g3, to 3. ... Sd4—e2x lub 3. ... Sd4—f3x nie można być tego skoczka, gdyż podwójny szach — skoczkiem i gońcem z c5! Białe grają 3. Se5—c6... Ale czarne mogą dokonać swym skoczkiem

zagrać na e2 i mat w następnym ruchu: 3. ... Sd4—e2+ 4. H1: e3: e2x. Często skoczka wykorzystuje się do kombinacji z motywem podwójnego uderzenia. Rozstaw i rozegraj, pozycje na diagramie nr 3.

Białe zaczynają. Nastąpiło:
1. Wf1—f4 Wf8: f4 2. Gg4—e6+ Wf4—f7 3. Sd2—e4 Hd8—h4 4. Se4: d6 Hh4—g5+ 5. Kg1—h1 Wa8—a7 6. Gg6: f7+ Wa7: f7 7. Hb2—h8+ Kg8: h8 8. Sd6: f7+ Kgh8—g8 9. Sf7: g5 i czarne przegrały figurę.

W pozycji na diagramie nr 4 czarne mają przewagę hetmana. Ale zaczynają białe.
Rozstaw szachy i rozegraj.
1. Wf8—f7+
Białe ofiarują wieżę, aby zwać czarnego hetmana na pole f7. 1. ... Hb5: f7.
Czarne nie mają nic do wyboru:
2. Wc8—d8+ Kd7: d8
U białych pozostał skoczek i dwa pionki. Ale co wyczynia skoczek!

3. Sb5—c6+ Kd8—d7 4. Sc6: e5+ Kd7—d8 5. Se5: f7+ Kd8—d7 6. Sf7—e5+ Kd7—d7 7. f6—f7 Kd8—e7 8. f7: e8H+ Ke7: e8 9. Sc5: f3 i białe wygrywają.

CWICZENIE DOMOWE

W pozycji na diagramie nr 5 białe rozpoczynają i wygrywają. W jaki sposób? Główną rolę odgrywają białe skoczki.

—Ryszard ISZORO



Diagram 1

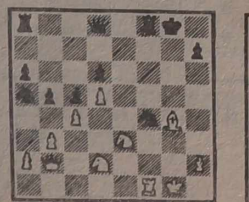


Diagram 2



Diagram 3

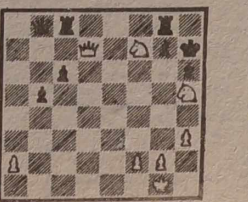


Diagram 5

